

# Leleń, Andrzej

---

## Muzyka kościelna w myśli i posłudze pasterskiej błogosławionego Antoniego Juliana Nowowiejskiego

---

Studia Płockie 33, 245-254

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Ks. Andrzej Leleń*

## MUZYKA KOŚCIELNA W MYŚLI I POSŁUDZE PASTERSKIEJ BŁOGOSŁAWIONEGO ANTONIEGO JULIANA NOWOWIEJSKIEGO

W dniu 13 czerwca 1999 r. w czasie celebry na Placu Piłsudskiego w Warszawie Ojciec Święty Jan Paweł II beatyfikował wśród 108 męczenników II wojny światowej plockiego biskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego.

Powszechnie znane i opisane są liturgiczne dokonania pasterza diecezji plockiej. Niewiele zaś wiadomo o jego zaangażowaniu w dzieło odnowy muzyki kościelnej, któremu poświęcił szereg publikacji i o którą troszczył się jako profesor liturgiki, prepozyt Kapituły Katedralnej, wreszcie jako Biskup Płocki.

Początki liturgiczno-muzycznej aktywności Nowowiejskiego są związane z dwoma inicjatywami zachodnioeuropejskimi zmierzającymi do odnowy Kościoła poprzez liturgię: z tzw. Liturgische Bewegung oraz z cecylianizmem.

Cecylianizm miał na celu przywrócenie liturgii form muzycznych zgodnych z normami Kościoła, a jego kolebką była Bawaria. Cecyliński ruch odnowy miał początkowo tylko lokalny charakter, wkrótce jednak objął większość krajów europejskich, znajdując powszechne uznanie wśród muzyków kościelnych, a także Stolicy Apostolskiej.

Reformatorzy spod znaku św. Cecylii propagowali przede wszystkim powrót w ramach liturgii do, zapomnianego i powszechnie zaniedbywanego, chorału gregoriańskiego, który uznawali za wzorzec wszelkiej twórczości religijnej oraz do polifonii w stylu szkoły rzymskiej, której głównym przedstawicielem był G. P. da Palestrina. Ważnym postulatem cecylianistów było promowanie, poprawnej pod względem dogmatycznym i muzycznym pieśni kościelnej oraz zgodnej z normami kościoła gry organowej, a także organizowanie kształcenia muzyków kościelnych oraz organizowanie chórów parafialnych.

### Poglądy

#### *1. Nowowiejskiego wizja liturgii*

Ks. Antoni Julian Nowowiejski był jednym z pierwszych plockich duchownych, który podjął studia w Akademii Duchownej w Petersburgu. Studia specja-

listyczne w zakresie liturgiki utwierdziły go w przekonaniu, że poprzez liturgię powinna się dokonać reforma całego Kościoła. W Petersburgu krzyżowały się poglądy przedstawicieli różnych nurtów reformatorskich, z którymi bez trudu mogli się zapoznawać studenci Akademii<sup>1</sup>.

Z jednej strony plocki liturgista doceniał rubrycystyczny ruch odnowy, który narodził się w niemieckiej Bawarii, z drugiej respektował i doceniał wysiłki reformatorskie klasztoru w Solesmes we Francji, gdzie swoją działalność prowadził Don Prosper Guéranger. Ten francuski zakonnik nie tylko był prawdziwie rozmilowany w liturgii rzymskiej i zwracał uwagę na zewnętrzną poprawność ceremonii i ich zgodność z rubrykami, lecz także na ich wewnętrzną treść<sup>2</sup>. Analizując pisarski dorobek Nowowiejskiego można wyciągnąć wniosek, że to właśnie Guéranger był jego mistrzem, gdy chodzi o koncepcję liturgii. Podobnie jak opat z Solesmes, Nowowiejski widział w liturgii nie tylko zbiór obrzędów i ceremonii za pomocą których Kościół wyraża swoje uczucia religijne wobec Boga i zadość czyni potrzebom wiernych, ale także jej wewnętrzny dynamizm i teologiczną treść<sup>3</sup>. W związku z tym Nowowiejski często powtarzał, że obok znajomości prawa liturgicznego rzeczą konieczną jest zgłębienie ducha liturgii oraz jej symboliki<sup>4</sup>.

## 2. Nowowiejskiego wizja muzyki kościelnej

Muzyka kościelna, jako integralna część uroczystej liturgii zawsze interesowała A. J. Nowowiejskiego. Nie dziwi zatem fakt, że wiele jego publikacji dotyczy tej właśnie dziedziny życia Kościoła. Pierwszą z nich była wydana w Warszawie w 1886 r. broszura *Śpiew liturgiczny, muzyka i chóry Kościoła Katolickiego*. Była to pierwsza tego typu publikacja na terenie zaboru rosyjskiego dotycząca prowadzenia muzyki liturgicznej<sup>5</sup>. W przedmowie autor stwierdza, „że w katolickim świecie rozpoczął się ruch odnowy zmierzający do przywrócenia prawdziwego śpiewu dla liturgii i poddania go normom prawnym”<sup>6</sup>. Adresatami broszury byli alumni seminariów, którzy w sposób szczególny powinni znać przepisy Kościoła w tym zakresie i w praktyce duszpasterskiej później je skrupulatnie respektować<sup>7</sup>.

W pierwszym rozdziale autor wszechstronnie i wyczerpująco omawia dzieje śpiewu liturgicznego, zwracając szczególną uwagę na powstanie, rozwój oraz upadek chóralu gregoriańskiego, który według niego jest własnym śpiewem liturgii rzymskiej. Przyczyn upadku chóralu upatrywał Nowowiejski w powstaniu, konkurencyjnego dla monodii, śpiewu wielogłosowego oraz powszechnemu wprowadzeniu

<sup>1</sup> Zob. R. Kamiński, Koncepcja duszpasterstwa arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego, w: Antoni Julian Nowowiejski (1908-1941), red. A. Suski i in., Płock 1991, s. 361-362.

<sup>2</sup> Zob. A. Rojewski, Liturgia w wykładzie arcybiskupa Nowowiejskiego, w: Antoni Julian Nowowiejski (1908-1941), red. A. Suski i in., Płock 1991, s. 302.

<sup>3</sup> Zob. A.J. Nowowiejski, Wykład liturgii Kościoła Katolickiego, t. 1, Warszawa 1893, s. 88; A. J. Nowowiejski, Historia liturgii i jej literatura w XIX w., „Przegląd Katolicki” 28 (1890) 19, s. 302-304.

<sup>4</sup> Zob. A.J. Nowowiejski, Ceremoniał Parafialny, t. 1, Warszawa 1895, s. 5-6.

<sup>5</sup> A.J. Nowowiejski, Śpiew liturgiczny, muzyka i chóry Kościoła Katolickiego, Warszawa 1886.

dzeniu w jego czasach do liturgii muzyki o charakterze świeckim<sup>8</sup>. Na nic się przy tym zdały kolejne orzeczenia Stolicy Świętej piętnujące te nadużycia. Na szczęście w świecie katolickim, także w Polsce, zauważył autor, rozpoczął się ruch odnowy inspirowany przez Stolicę Apostolską, która z zadowoleniem przyjęła inicjatywę reformatorów cecylikańskich zmierzającą do przywrócenia liturgii form jej właściwych oraz zleciła drukarni F. Pusteta wydanie nowych ksiąg liturgicznych zawierających autentyczne śpiewy chorałowe<sup>9</sup>.

Omawiając przymioty chorału gregoriańskiego autor podkreśla, że jest to śpiew prosty (*simplex*) oparty na skalach diatonicznych, poważny (*gravis*) godny Bożego majestatu i świętości Kościoła, wreszcie śpiew pobożny, gdyż jest dziełem świętych<sup>10</sup>. Ostatnią ważną cechą chorału gregoriańskiego jest wg Nowowiejskiego zgodność, jaka zachodzi między melodyką gregoriańską, a liturgicznym tekstem. „Śpiew gregoriański wszystko to wyraża, co tekst. Tryumfuje jak i tekst, płacze wraz z tekstem, prosi także z tekstem. Wyraża doskonale sens ogólny słów i charakter szczegółowy każdej części”<sup>11</sup> – konkluduje autor.

Przechodząc do omówienia śpiewu polifonicznego Nowowiejski najpierw przedstawił jego przymioty oraz dzieje a następnie podkreślił, że i ten rodzaj muzyki znajduje swoje miejsce w liturgii, byleby w wielości głosów nie zatracić sensu słów. Wzorem wszelkiej muzyki wielogłosowej jest religijna twórczość Palestriny<sup>12</sup>.

Omawiając miejsce muzyki instrumentalnej w ramach liturgii autor przypomniał, że głównym jej celem jest towarzyszenie śpiewowi i podtrzymywanie go, nigdy zaś granie z uczuciami poprzez zbytni sentymentalizm, bądź przesadną radość<sup>13</sup>.

Ks. Antoni Nowowiejski powrócił do spraw związanych z muzyką liturgiczną w następnej swojej pracy *Ceremoniale parafialnym*, gdzie oprócz norm prawnych podał wskazania praktyczne dla duchowieństwa, organistów i śpiewaków kościelnych. Dzieło cieszyło się dużą popularnością wśród współczesnych, a przez ówczesnego biskupa płockiego Michała Nowodworskiego uznane zostało za oficjalną księgę liturgiczną Kościoła Płockiego. Ceremoniał składa się z dwu tomów i obejmuje przeszło siedemset stron formatu B 3. W tomie pierwszym, który ukazał się w 1892 r. Nowowiejski podał wstępne wiadomości dotyczące rubryk mszalnych i brewiarzowych oraz omówił ceremonie związane z różnymi rodzajami mszy świętych, wystawienia Najświętszego Sakramentu i niektórych godzin brewiarzowych. W tomie drugim, który ukazał się w 1894 r., autor opisał ceremonie dotyczące pogrzebu chrześcijańskiego, sakramentów świętych i poświęceń.

<sup>6</sup> Tamże, s. 5.

<sup>7</sup> Tamże, s. 6.

<sup>8</sup> Tamże, s. 31- 34.

<sup>9</sup> Tamże, s. 42-43.

<sup>10</sup> Tamże, s. 49.

<sup>11</sup> Tamże, s. 50.

<sup>12</sup> Tamże, s. 57.

<sup>13</sup> Tamże, s. 58.

Ogromną zaletą Ceremoniału jest jasność, przejrzystość oraz precyzja z jaką autor prezentuje normy liturgiczne. Każda z kwestii, każdy z obrzędów, rozpisany został na czynności poszczególnych aktorów biorących udział w akcji liturgicznej. Dlatego wystarczyło, gdy każdy z nich przeczytał przeznaczony dla siebie fragment, aby w sposób poprawny realizować przeznaczone dla niego zadania<sup>14</sup>. Dla badacza zajmującego się muzyką sakralną szczególnie ważne są te wypowiedzi autora, w których prezentuje czynności kapłana przewodniczącego uroczystej liturgii śpiewanej oraz organisty i chóru, którym Nowowiejski stawia wymagania w oparciu o przepisy Kościoła oraz lokalną tradycję.

Pełnego i bardzo szczegółowego opracowania tematyki dotyczącej śpiewu i muzyki w liturgii dokonał wreszcie Nowowiejski w tomie III monumentalnego dzieła, które zatytuował *Wykład liturgii Kościoła Katolickiego*. W porównaniu z powyżej prezentowanymi publikacjami, które miały przede wszystkim walor użytkowy i popularny, *Wykład* jest dziełem na wskroś naukowym. Autor posłużył się w nim naukową metodą oraz korzystał z dużej ilości dostępnej wówczas obcojęzycznej literatury jak też aktualnych dokumentów Stolicy Apostolskiej. W ten sposób spod pióra Nowowiejskiego wyszło prawdziwe kompendium wiedzy, pozwalające zaliczyć autora do grona najwybitniejszych polskich znawców muzyki liturgicznej. Przejawia się to nie tylko w znajomości przepisów liturgiczno-muzycznych, lecz także w dokładnej wiedzy na temat szczegółowych zagadnień dotyczących teorii chorału gregoriańskiego<sup>15</sup>, charakterystycznych cech polifonii Szkoły Rzymskiej<sup>16</sup> czy też budownictwa organowego<sup>17</sup>.

Ważnym zagadnieniem, jakim zajął się Nowowiejski w *Wykładzie* jest zagadnienie religijnego śpiewu ludowego. Opierając się na orzeczeniach Kościoła Nowowiejski podkreślił, że religijny śpiew ludowy wolno wykonywać jedynie poza liturgią oraz tylko wtedy, gdy zezwalają na to przepisy liturgiczne. Jednocześnie gorąco zachęcał do kultuwowania tego rodzaju śpiewu podczas nabożeństw paraliturgicznych takich jak: Gorzkie żale, Nabożeństwo Majowe. Podczas tego typu nabożeństw pieśń kościelna spełnia wg Nowowiejskiego ważną funkcję katechetyczną nauczając prosty lud prawd wiary chrześcijańskiej. Jednocześnie Nowowiejski zalecał, aby śpiewać tylko takie pieśni, „które nie są skażone pod względem dogmatycznym, lecz przejęte głęboką wiarą i pobożnością, przy tym popularne i odpowiednie zarówno dla uczonych, jak i największych ascetów”<sup>18</sup>. Nowowiejski poświęcił niemało miejsca także wykonawcom muzyki kościelnej. Podkreślał wielokrotnie, że warunkiem koniecznym odnowy muzyki kościelnej na terenie diecezji jest kształcenie muzyczne organistów, śpiewaków świeckich oraz duchowieństwa.

<sup>14</sup> Każdy rozdział poświęcony konkretnej akcji liturgicznej posiada następujący schemat: wiadomości wstępne, czynności celebransa, czynności ministrantów, czynności zakrystianina, czynności organisty i chóru, zachowanie się wiernych.

<sup>15</sup> Zob. A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła Katolickiego*, t. 3, Warszawa 1905, s. 212-214.

<sup>16</sup> Tamże, s. 256-258.

<sup>17</sup> Tamże, s. 268-274.

<sup>18</sup> Tamże, s. 298.

Oprócz poglądów prezentowanych w publikacjach książkowych, ks. Antoni Julian Nowowiejski był autorem kilkudziesięciu artykułów najczęściej dotyczących zagadnień historycznych oraz liturgiczno-prawnych, które ukazywały się na łamach „Śpiewu Kościelnego” oraz „Przeglądu Katolickiego”. Dzięki tym publikacjom Nowowiejski był autorem znanym i cenionym nie tylko na terenie swojej diecezji, ale także w całym byłym Królestwie Kongresowym. Dowodem szacunku jakim darzyli ks. A. Nowowiejskiego współcześni mu działacze ruchu odnowy było bez wątpienia wybranie go na pierwszego prezesa Sekcji Miłośników Muzyki Kościelnej, utworzonej w 1894 r. przy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym<sup>19</sup>. Ważną dziedzinę działalności Nowowiejskiego stanowiła także praca dydaktyczna. Był profesorem liturgiki i teologii pastoralnej oraz wicerektorem w plockim Seminarium Duchownym. Dzięki ogromnej wiedzy liturgicznej i zamiłowaniu do pięknego śpiewu, za jego czasów począł się wyraźnie podnosić poziom nabożeństw, w których uczestniczyli alumni. Ci z kolei, zarażeni umiłowaniem sprawowanych misteriiów, zmieniali dramatyczną sytuację w tej dziedzinie w placówkach duszpasterskich, do których byli posyłani. Nowowiejski również jako biskup plocki pozostał wierny idei reformatorskiej i popierał działania plockich muzyków kościelnych. Dzięki temu, jak pokazał czas, w większości parafii diecezji plockiej niebawem zaczęto wykonywać w czasie liturgii muzykę zgodną z przepisami Kościoła<sup>20</sup>.

## II. Posługa Pasterska

Jak wiadomo ks. Antoni Julian Nowowiejski w latach 1908-1941 pełnił posługę pasterską w diecezji plockiej. W tym czasie nie przestał interesować się stanem muzyki kościelnej w swojej diecezji. Wręcz przeciwnie swoje doświadczenia reformatorskie zaczął przekładać na konkretne działania zmierzające do przywrócenia tradycyjnych form muzycznych podczas sprawowania świętej liturgii. A trzeba było wiele dokonać, aby przywrócić w świątyniach diecezji plockiej śpiew liturgiczny zgodny z normami rzymskimi oraz postulatami reformatorów, którzy działali na zachodzie Europy a także w niektórych rejonach Polski. Aby ukazać zasługi biskupa Nowowiejskiego na polu muzyki kościelnej trzeba nieco wspomnieć na temat kontekstu historycznego jego posługi pasterskiej.

Pod koniec XIX w. sytuacja na polu muzyki kościelnej w diecezji plockiej była zła. W popowstaniowej rzeczywistości nie było miejsca na kształcenie organistów. Kościół diecezjalny musiał się borykać z popowstaniowymi represjami, które trwały do końca lat sześćdziesiątych XIX w. i objęły nie tylko proste duchowieństwo, lecz także Biskupa Plockiego Wincentego Popiela, deportowanego za niepodporządkowanie się carowi Aleksandrowi II do Nowogrodu. W nowej

<sup>19</sup> Sekcja taka powstała formalnie 24.01.1895 r. i miała na celu naprawę muzyki kościelnej na terenie porozbiorowej Polski. Zob. A. Lelen, *Religijna kultura muzyczna Mazowsza Plockiego (1864-1918)*, Płock 2001, s. 203-206.

<sup>20</sup> Rojewski, dz. cyt., s. 315.

trudnej sytuacji działalność publiczna Kościoła ograniczona została do minimum i sprowadzała się do sprawowania sakramentów i sakramentaliów. Jedynym wyjątkiem było prowadzenie przez Kościół akcji charytatywnej<sup>21</sup>. Choć pod koniec wieku sytuacja nieco się poprawiła skutki represji trudno było od razu zlikwidować. W takiej sytuacji już wtedy ks. kanonik Nowowiejski rozpoczynał swoją reformatorską działalność na polu muzyki kościelnej i liturgii. Sprawą najpilniejszą było wówczas przywrócenie godnego, zgodnego z normami rzymskimi, kultu Bożego w katedrze płockiej. Dlatego 2 września 1886 roku Nowowiejski na zebraniu Kapituły Katedralnej sformułował i przedstawił swoje wnioski na temat uzdrowienia liturgii w diecezjalnej „Matce kościołów”. Na początku swojego wystąpienia przedstawił faktyczny stan muzyki kościelnej w katedrze stwierdzając, że nie respektuje się tutaj postanowień Stolicy Apostolskiej. Zamiast chóru śpiewaków funkcjonuje bowiem przy katedrze orkiestra reprezentująca podczas liturgii mierny poziom artystyczny. W skład zespołu wchodziło wówczas sześć osób: dwu skrzypków, altowiolista, dwóch kornecistów oraz klarncista. Muzyków wspierało dwoje śpiewaków. W związku z tym Nowowiejski postulował, aby rozwiązać orkiestrę, a w to miejsce założyć chór katedralny, który powinien wykonywać śpiewy podczas mszy śpiewanych oraz sprawowania Liturgii Godzin. Nade wszystko jednak nawoływał, aby muzykę kościelną wykonywać zgodnie z normami liturgicznymi zawartymi w dokumentach Kościoła, zwłaszcza według Ceremoniału Biskupiego. Zdaniem Nowowiejskiego reformę kultu Bożego w katedrze należało powierzyć zdolnemu muzykowi kościelnemu ks. E. Gruberskiemu, który powinien zostać powołany na stanowisko organisty katedralnego oraz dyrygenta chóru. Wiele uwagi poświęcił Nowowiejski w swoim wystąpieniu śpiewowi godzin kanonicznych w katedrze. Najpierw stwierdził, że ten stary obyczaj w Płocku zupełnie został zapomniany, następnie postulował, aby do śpiewania Oficjum powołać przynajmniej dwudziestu wikariuszy katedralnych, którzy w święta i uroczystości wszyscyby śpiewali poszczególne godziny kanoniczne, a w zwykłe dni przynajmniej we dwóch sprawowali modlitwę Kościoła<sup>22</sup>.

### 1. Kształcenie organistów

Najważniejszym przedsięwzięciem było w tym względzie powołanie do istnienia najwcześniej jak to było możliwe *Biskupiej Szkoły Organistowskiej*<sup>23</sup>. Okoliczności powstania tej ważnej placówki były następujące. W 1916 r. ks. Adam Pęski<sup>24</sup>,

<sup>21</sup> Zob. A. Lelęć, dz. cyt. s. 24.

<sup>22</sup> A. Nowowiejski, Wnioski do decyzji prześwieatnej Kapituły Katedralnej na posiedzeniu dnia 2 września 1886 r. odbytem. Niesygnowany rękopis w Archiwum Kapituły Katedralnej.

<sup>23</sup> Faktycznie kształcenie organistów w diecezji rozpoczęło się już w 1902 r., kiedy to grupa płockich działaczy muzycznych powołało do istnienia klasę organów przy Płockim Towarzystwie Muzycznym. Nie można jednak było wówczas otworzyć stacjonarnej placówki kształcącej organistów gdyż nie zezwalały na to władze carskie. Więcej na ten temat zob. J. Domagała, ks. A. Lelęć, Kształcenie organistów diecezji płockiej w latach 1902-2002, Płock 2002.

<sup>24</sup> A. W. Pęski (1867-1930) – ukończył Seminarium Duchowne w Płocku w 1892 r. Kształcił

profesor Seminarium Duchownego w Płocku, w artykule zamieszczonym w „Miesięczniku Pasterskim Płockim” pt. „W palącej sprawie organistów”, zwrócił uwagę na potrzebę utworzenia w Płocku szkoły, prowadzącej systematyczne kształcenie organistów. Podkreślał, że dobrze przygotowanych zawodowo organistów diecezja albo wcale nie posiada, albo ma ich w niewystarczającej liczbie. Apelowal: „Szkoły nam tedy organistów trzeba, szkoły specjalnej z internatem, z troskliwą nad kandydatami opieką. Szkoły, w której by dbano nie tylko o fachowe wykształcenie organistów, ale i o ich moralne usposobienie”<sup>25</sup>. Zwracał się do specjalistów w zakresie muzyki kościelnej oraz do duchowieństwa diecezji o zabranie głosu w tej sprawie. Głos ks. Pęskiego wywołał zamierzony efekt i już w następnym roku, w styczniowym numerze „Miesięcznika Pasterskiego Płockiego” głos zabrał ks. Józef Górnicki<sup>26</sup> z Imielnicy. Podjął myśl ks. Pęskiego, zwracając uwagę na pilną potrzebę utworzenia specjalnej szkoły kształcącej organistów. Argumentował, że kwestia ta jest łatwa do przeprowadzenia i nie wymaga szczególnych zabiegów organizacyjnych. Przedstawił nawet konkretny plan realizacji tego projektu, omówił w zarysie przybliżony schemat organizacyjny szkoły i ewentualny program nauczania<sup>27</sup>. Już w następnym, lutowym numerze „Miesięcznika”, głos w sprawie szkoły zabrał ks. Józef Antoniak, ówczesny profesor śpiewu w Seminarium Duchownym oraz dyrygent chóru katedralnego. Pełnione w diecezji funkcje sprawiały, że głos księdza Antoniaka, posiadał szczególne znaczenie. Autor polemizował z wcześniejszymi opiniami. Podzielał wprawdzie w wielu kwestiach poglądy księży, ale i zwracał uwagę na wiele nowych, nie poruszanych przez nich zagadnień. Podkreślał konieczność utworzenia szkoły z czteroletnim programem nauczania. Wskazywał ponadto, że zakres kształcenia powinien obejmować nauczanie przedmiotów muzycznych oraz religię, język polski, łacinę i arytmetykę. Uważał za niezbędne utworzenie przy szkole internatu, który ułatwiłby pracę wychowawczą szkoły. Realizację szczytnych zamierzeń odkładał jednak, ze względu na trudną sytuację ekonomiczną i polityczną Polski, do czasu zakończenia wojny<sup>28</sup>.

---

się następnie w Petersburgu w Akademii Duchownej. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1895 r. Po powrocie do Płocka podjął pracę w Kurii Diecezjalnej. Wykładał także w Seminarium Duchownym w Płocku, pełniąc przez pewien czas urząd wicerektora. Obok pracy duszpasterskiej zajmował się aktywnie działalnością pisarsko-publicystyczną. Ogłosił około 300 artykułów poświęconych problematyce religijnej, historycznej i sprawom bieżącym. Od 1919 r. redagował „Miesięcznik Pasterski Płocki”, pisał także do: „Przeglądu Katolickiego”, „Przeglądu Powszechnego”, „Śpiewu Kościelnego” i „Dziennika Płockiego”. J. B. Nycek, *Ludzie i książki*, Płock 1983, s. 194.

<sup>25</sup> A. Pęski, W palącej sprawie organistów, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1916 nr 10, s. 291-292.

<sup>26</sup> J. Górnicki (1879-1940) – ukończył Seminarium Duchowne w Płocku. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1901r., po czym rozpoczął pracę duszpasterską w różnych miejscowościach diecezji płockiej. Wielokrotnie zabierał głos na łamach prasy katolickiej, pisząc w formie popularnej, przede wszystkim o sprawach wiary. J. B. Nycek, dz. cyt., s. 68.

<sup>27</sup> J. Górnicki, W palącej sprawie organistów, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1917 nr 1, s. 25.

<sup>28</sup> J. Antoniak, W palącej sprawie organistów, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1917 nr 2, s. 49-52.



Dyskusję na łamach „Miesięcznika Pasterskiego Płockiego” uważnie śledził bp A. Nowowiejski, życzliwie nastawiony do projektu powstania szkoły i dostrzegający potrzebę istnienia takiej placówki w diecezji. Biskup Płocki zwrócił się do pruskich władz okupacyjnych, w osobie miejscowego landrata, którym był w tym czasie F. Malenkrot, o wydanie zezwolenia na założenie szkoły organistowskiej w Płocku i zlokalizowanie jej w gmachu pobenedyktynskim, znajdującym się naprzeciwko katedry. Naczelnik powiatu „Der Kaiserlich Deutsche Kreisschef für die Kreise Plock”, w piśmie z dnia 21 sierpnia 1917 r. sygnowanym I. Nr II 977/17 wyraził swoją zgodę.

Dnia 27 sierpnia 1917 r. Biskup Płocki powołał ks. J. Antoniaaka na stanowisko dyrektora nowo utworzonej szkoły. Dyrektor otrzymał wraz z nominacją i projektem programowym, pomoc finansową na niezbędne zaopatrzenie szkoły. W niedługim czasie, już we wrześniu bp Nowowiejski powiadomił duchowieństwo diecezjalne o powstaniu szkoły i prosił o duchowe i materialne jej wsparcie<sup>29</sup>.

Reakcja duchowieństwa była nadzwyczaj przychylna. Wiele parafii udzieliło wsparcia finansowego nowej instytucji. Dzięki udzielonej pomocy, można było wyposażyć szkołę w fortepiany, inne instrumenty muzyczne oraz niezbędne pomoce dydaktyczne. Wkład duchowieństwa i społeczności parafialnych został zauważony. Numery „Miesięcznika Pasterskiego Płockiego” z lat 1918-1919, obok szczegółowego przedstawienia ofiarności parafii i poszczególnych księży, zamieściły także podziękowania dyrekcji szkoły za udzieloną pomoc<sup>30</sup>.

Ustalono warunki przyjęcia. Postanowiono przyjmować do szkoły kandydatów, którzy ukończyli 13 lat. Wymagano świadectwa ukończenia szkoły elementarnej, a w przypadku nie posiadania takiego dokumentu, sprawdzano opanowanie umiejętności czytania, pisania i rachowania. Wymagano ponadto świadectwa, wystawionego przez właściwego proboszcza, zaświadczonego o moralności kandydata. Sprecyzowano również program nauczania. Jako priorytetowe zadanie uznano obok kształcenia muzycznego, wychowanie uczniów na przykładnych katolików i obywateli. Nauka w szkole miała trwać 4 lata. Program nauczania objął obok pierwszoplanowych przedmiotów muzycznych, także: religię, liturgikę, język polski, łacinę, arytmetykę, historię powszechną i historię polski, geografii, podstawowe wiadomości z agronomii i sadownictwa. Uwzględniono także potrzebę nauczania na ostatnim roku – prowadzenia akt stanu cywilnego i ksiąg kasy. W celu ułatwienia kształcenia, jak i ze względu na potrzebę realizowania zadań wychowawczych, utworzono przy szkole internat, którego działanie określono odpowiednim regulaminem<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> Ks. W. Jezusek, Ks. Kan. Józef Antoniak – Profesor Seminarium Duchownego i Dyrektor Szkoły Organistowskiej w Płocku, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1965 nr 4-5, s. 118.

<sup>30</sup> „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1918 nr 1, s. 31; nr 5, s. 114; nr 12 s. 248; 1919 nr 2, s. 56; nr 1 s. 21; nr 9, s. 184.

<sup>31</sup> Ks. J. Antoniak, Nowa Szkoła Organistowska, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1917 nr 8, s. 220-221.

Na początku lat 30 zredagowano nowy program nauczania i statut szkoły, który wkrótce został zatwierdzony przez Ministerstwo W. R. i O. P. Nowy program objął: grę na organach, fortepianie, instrumentach dętych i smyczkowych, śpiew gregoriański i figuralny, solfeż, zasady muzyki, harmonię, wstępne pojęcie o kontrapunkcie, historię muzyki, formy muzyczne, instrumentację wojskową oraz akompaniament do śpiewu gregoriańskiego. Plan przedmiotów dodatkowych obejmował ponadto: religię, liturgikę, łacinę, język polski i rosyjski, prowadzenie akt stanu cywilnego oraz wykłady z nauk społecznych.

Systematyczna praca dydaktyczna przynosiła coraz piękniejsze owoce. Uczniowie najstarszych roczników odbywali obowiązkową praktykę zawodową, grając podczas nabożeństw w katedrze plockiej. Zyskiwali w ten sposób niezbędną praktykę zawodową, przydatną w późniejszej pracy. Prezentowali też swoje umiejętności na organizowanych przez szkołę występach, które cieszyły się dużym uznaniem społeczeństwa plockiego. Koncerty stwarzały możliwość sprawdzania osiąganego poziomu artystycznego. Wpisywały się też w plockie życie muzyczne, prezentowały wartościowe utwory w starannych wykonaniach. Na programy występów składały się występy solowe i chóralne. Ponadto uczniowie prezentowali przygotowywane samodzielnie referaty na temat historii muzyki. Najlepsi wykazywali się dodatkowo umiejętnością dyrygowania chórami.

Wojna położyła kres tej pożytecznej instytucji, placówce która w okresie swego istnienia w latach 1917-1939 przysporzyła Kościołowi i Państwu dobrze wykształconych muzyków. Szkoła wpisała się chlubnie w historię Płocka, skupiając najwartościowszych artystów – pedagogów z terenu miasta, współtworząc życie muzyczne, koncertowe oraz wychowując pokolenia szanowanych w Polsce muzyków kościelnych.

## 2. Muzyczne kształcenie duchowieństwa

Ważnym elementem działalności pasterskiej arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego było także wspieranie kapłanów uzdolnionych muzycznie. Już w 1923 r. wysłał do Rzymu na studia specjalistyczne w zakresie muzyki kościelnej ks. Kazimierza Starościńskiego (1899-1959), który po powrocie do Płocka zajął się kształceniem kleryków w Seminarium Duchownym oraz pracą w Biskupiej Szkole Organistowskiej. Ten utalentowany muzyk kościelny, kompozytor i profesor zaszczepił w swoich wychowankach zamiłowanie do pięknej liturgii i poprawnego śpiewu liturgicznego. Za jego czasów klerycy chętnie uczyli się gry na instrumentach muzycznych, poprawnie wykonywać zaczęli chorał gregoriański oraz muzykę wielogłosową. Dlatego podczas celebracji biskupich w katedrze wykonywać zaczęto wyłącznie muzykę zgodną z normami rzymskimi, przy czym sam Nowowiejski dbał o piękno pontyfikalnych ceremonii tak w Płockiej katedrze, jak również w parafiach podczas wizytacji pasterskich. Zawsze doceniał piękno śpiewów, piętnował natomiast niedociągnięcia, błędy i nadużycia.

Przedstawione wyżej dokonania arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego pozwalają zakwalifikować go do grona najbardziej zasłużonych na polu reformy muzyki

kościelnej osobistości końca XIX i pierwszej połowy XX w. Był on pierwszym na Mazowszu uczonym, który poprzez swoje publikacje przybliżył szerokiemu gronu czytelników dzieje muzyki kościelnej, jej rozwój oraz upadek. Jednocześnie ukazał drogi wiodące ku przywróceniu w liturgii autentycznego śpiewu kościelnego. Poprzez swoje liczne prace zapoznawał grono muzyków oraz działaczy lokalnych z ruchem odnowy, którego celem było przywrócenie podczas świętych obrzędów chorału gregoriańskiego, polifonii w stylu Szkoły Rzymskiej, poprawnej i zgodnej z rubrykami gry organowej oraz poprawnej pod względem dogmatycznym pieśni kościelnej podczas nabożeństw paraliturgicznych. Ogromną jego zasługą było powołanie do istnienia Biskupiej Szkoły Organistów, która kształciła w swoich murach nie tylko dobrze przygotowanych do zawodu muzyków kościelnych, lecz także zaangażowanych w życie parafialne lokalnych działaczy kultury. Absolwenci szkoły byli w swoich parafiach jedynymi muzykami, w związku z czym często podejmowali obowiązki nauczycieli muzyki w szkołach państwowych. W tym czasie daje się też wyraźnie zauważyć podwyższenie statusu organistów, którzy w swoich środowiskach byli swoistymi autorytetami muzycznymi prowadzącymi chóry, zespoły muzyczne i orkiestry. Owoce ich pracy przetrwały zawieruchę wojenną i są widoczne w niektórych ośrodkach parafialnych po dzień dzisiejszy. Niemalże znaczenie miało także gruntowne kształcenie duchowieństwa w ramach studiów seminaryjnych w zakresie liturgii oraz muzyki kościelnej. Te działania sprawiły, że w większości parafii diecezji płockiej systematycznie zaczęto wprowadzać zgodną z przepisami Kościoła muzykę liturgiczną, którą poprawnie wykonywały liczne chóry parafialne oraz fachowo przygotowani do zawodu organisci.

Wybuch drugiej wojny światowej, represje okupanta oraz męczeńska śmierć Abpa A. J. Nowowiejskiego zahamowały dzieło odnowy muzyki kościelnej prowadzone na terenie diecezji płockiej niestrudzenie od końca XIX w. Na szczęście po zakończeniu działań wojennych znalazło się grono muzyków kościelnych, absolwentów przedwojennej „Organistówki”, którzy pod kierunkiem ks. K. A. Starościńskiego podjęli muzyczne idee reformatorskie.

## SOMMARIO

Il beato Antoni Julian Nowowiejski è conosciuto come vescovo-martire della Chiesa di Płock. La sua vocazione sacerdotale maturò nel Seminario Maggiore di quest'antica diocesi. Invece la profonda formazione liturgica, attraverso la quale egli rinnovò affidatagli Chiesa locale, ricevette nell'Accademia Teologica di Pietroburgo. Nowowiejski fu grande promotore della musica sacra. Essa venne riconosciuta dal beato Arcivescovo come uno degli elementi integrali della liturgia. Nelle sue opere sulla musica „vera” della Chiesa romana egli cercò di ripristinare alla liturgia il suo mistero e il suo fascino. Quest'obbiettivo riuscì a raggiungere restituendo alla liturgia il corale gregoriano e la polifonia della Scuola Romana. Durante il suo servizio pastorale nella Diocesi di Płock egli cercò di educare il clero nella materia di musica sacra. Una delle sue opere più rilevanti a favore della musica sacra fu certamente la fondazione della Scuola Vescovile per gli Organisti nel 1914. Nella suddetta scuola furono educati e ben preparati i numerosi musicisti i quali, successivamente, furono spesso anche coinvolti attivamente nella vita sociale.